

echo

KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 279 (4489)

Kraków, poniedziałek 30 listopada 1959

W ONZ- debata algierska

NOWY JORK.

Dziś Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczyna debatę na temat Algierii.

Jako pierwszy, wygłosi przemówienie przedstawiciel Tunezji w ONZ, ambasador Mongi Slim.

Podobnie jak w latach poprzednich, delegacja francuska bojkotuje debatę.

Budowa zorganizowana jest wzorowo. Prace ziemne są już poważnie zaawansowane. Wykop pod część podpiwniczoną budynku wykonuje koparka, pozostałe wykopy wykonuje się łopatami.

Wojsko bierze udział w budowie szkoły Czytelników „Echa”

Wczorajsza niedziela na budowie pierwszej szkoły Tysiąclecia w Krakowie — szkoły Czytelników „Echa” przy ul. Wróblewskiego, była dniem niezwykłym. Po raz pierwszy grupa naszych Czytelników — uczestników akcji własną pracą, bezpośrednio na placu budowy przyczyniła się do powodzenia wspólnego dzieła. Przed rokiem żołnierze JEDNOSTKI KBW ZIEMI KRAKOWSKIEJ zadeklarowali pracowanie 8 tysięcy



Nauka okopywania się nie poszła w las! Żołnierze pracowali wzorowo.

cy godzin przy budowie. Wczoraj pierwsza grupa rozpoczęła wykonywanie tego pięknego zobowiązania.

Wczesnym rankiem cicha uliczka Wróblewskiego wypełniła się żołnierskim śpiewem. Dwa samochody wiozące czterdziestu budowniczych szkoły w mundurach zajęły na plac budowy. Akcja przebiegała niezwykle sprawnie. Miejsca wykopów pod fundamenty zawczasu wyznaczone sznurami i kołkami, przygotowane plan pracy, uzbrojeni w łopaty żołnierze nie tracąc ani chwili z godną uznania energią zabrali się do roboty.

Dyrekcja przedsiębiorstwa wykonującego budowę — Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego, oraz kierownictwo budowy uczyniły wszystko, by wczorajsza akcja przyniosła jak największą korzyść. Dyrektor KAMIŃSKI oraz naczelny inż. JAGIELLO (nie jak omyłkowo podano parę tygodni temu — inż. Sawczyński) pojawili się na budowie. Przybył też dyrektor Przedsiębiorstwa Transportowo-Spedycyjnego Budownictwa — dyr. WROŃCZAK oraz dyrektor do spraw eksploatacji ROZMUS. By na miejscu przekonać się jak pracuje osiem samochodów wywrotek, bezpłatnie w czynnie społecznym dostarczonych w dniu wczorajszym przez ich przedsiębiorstwo na budowę.

P. ULATOWSKI, kierownik budowy oraz technik budowy p. KUCHARCZYK dwójli się i



Czterdziestu ochotników — młodych żołnierzy z Jednostki KBW Ziemi Krakowskiej przepracowało wczorajszą niedzielę na budowie by ucząca się w barakach młodzież szybciej mogła przeprowadzić się do nowej szkoły.

Dowódca, porucznik ZASKÓRSKI, a łopata w rękę dawał przykładał żołnierzom.

Napięta sytuacja w Panamie

NOWY JORK
Wczoraj doszło do nowych demonstracji w strefie Kanału Panamskiego.

Panamscy demonstrowali na rzecz przyznania Panamie całkowitej jurysdykcji nad Kanałem.

Podano oficjalnie do wiadomości, że w wyniku starć między demonstrantami, a oddziałami wojska i policji zostało rannych 19 osób oraz 8 żołnierzy.

Wojska amerykańskie zamknęły wszelkie drogi wiodące do strefy Kanału.

Tam, gdzie po raz pierwszy stanie ludzka stopa

Przy 48-stopniowym mrozie ekspedycja radziecka zdążyła do centralnej strefy kontynentu antarktycznego

MOSKWA.
W niedzielę rano, IV radziecka ekspedycja antarktyczna przybyła do wewnętrzkontynentalnej stacji antarktycznej „Wostok” położonej w okolicy południowego bieguna magnetycznego w odległości 1.410 km od wybrzeża Morza Davisa.

Ekspedycja podróżowała na trzech traktorach śnieżnych typu „Charkowczanka” oraz dwóch ciągnikach gąsienicowych i 8 przyczepnych saniach.

W ten sposób zakończony został pomyślnie pierwszy etap podróży przez centralną strefę kontynentu antarktycznego.

Po krótkim wypoczynku i przejrzeniu sprzętu uczestnicy ekspedycji udadzą się w dalszą podróż na południe, w kierunku południowego bieguna geograficznego, gdzie polarnicy radzieccy rozpoczną kompleksowe badania centralnej strefy kontynentu antarktycznego, nigdy jeszcze nie dotkniętego stopą ludzką.

W chwili przybycia do stacji „Wostok” znajdującej się na wysokości 3.420 metrów, temperatura wynosiła minus 48 stopni Celsjusza.

Ekspedycja wyruszyła 6 listopada ze stacji „Komsomolskaja” po-

N. S. Chruszczow przyszedł do stolicy Węgier

Dziś w Budapeszcie rozpoczął się VII zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej

BUDAPESZT.

Dziś w Budapeszcie, rozpoczął obrady VII zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

Po zagajeniu obrad uczestnicy zjazdu przystąpili do pierwszego punktu porządku dziennego — wyboru prezydium zjazdu.

Obradujący zjazd WSPR ma szczególne znaczenie, ponieważ jest to pierwszy zjazd partyjny po wydarzeniach jesieni 1956 udział około 730 delegatów z głosem decydującym oraz delegaci z głosem doradczym.

Porządek dzienny obrad, które trwać będą prawdopodobnie około tygodnia przewiduje: 1) Referat sprawozdawczy pierwszego sekretarza KC WSPR Janosa Kadara; 2) referat sekretarza KC WSPR Jenő Focka w sprawie wytycznych drugiego planu 5-letniego na lata 1961/65; 3) referat sekretarza KC WSPR G. Marosana w sprawie zmian w statucie partii; 4) sprawozdanie centralnej komisji rewizyjnej oraz: 6) wybory komitetu centralnego i centralnej komisji rewizyjnej.

W obradach zjazdu biorą udział delegacje partii komunistycznych i robotniczych wielu krajów, m. in. delegacja KPZR

z N. S. Chruszczowem na czele, delegacja PZPR z Ignacym Logą-Sowińskim na czele.

Wczoraj w godzinach wieczornych, KC WSPR wydał przyjęcie na cześć delegacji bratniej partii przybyłych na zjazd.



WASZYNGTON.

Prezydent USA, Eisenhower udaje się 3. XII. w podróż do Europy, Afryki i Azji. W czwartek przybędzie do Włoch.

MOSKWA.

Do Moskwy powrócił 29 bm. z Meksyku wicepremier Związku Radzieckiego, A. Mikołaj. Jego wizyta w Meksyku trwała 10 dni.

PARYŻ.

W Paryżu ogłoszono program wizyty kanclerza NRF, Adenauera. Kanclerz NRF ma przybyć do stolicy Francji 1 grudnia br.

PRAGA.

Prezydent CSR, A. Novotny, złożył wizytę prezydentowi i premierowi Gwinei, Sekou Toure w jego praskiej rezydencji.

KAIR.

Jak donosi dziennik „Al Ahram” w najbliższym czasie należy oczekiwać wznowienia stosunków dyplomatycznych między W. Brytanią i Zjednoczoną Republiką Arabską. Jak wiadomo, stosunki te zostały zerwane w 1956 roku w związku ze sprawą Suez.

Winston Churchill ukończył 85 lat

W dniu dzisiejszym b. premier W. Brytanii Winston Churchill obchodzi 85-tą rocznicę urodzin.

W. Churchill wycofał się z życia politycznego w 1955 roku.

Prasa brytyjska, w między bogactwem i zdem z przyjazdem do W. Brytanii znanego portugalskiego działacza opozycyjnego, generała Humberto Delgado, publikuje szereg jego wypowiedzi na temat obecnej sytuacji politycznej w Portugalii.

W wywiadzie dla BBC general Delgado oświadczył m. in., że obecnie w Portugalii istnieją znaczne szanse dokonania rewolty przez siły zbrojne, niż pięć czy dziesięć lat temu.

General Delgado w wypadku, gdy mówił o kontrastach

Gen. Delgado o szansach rewolty

escudos (przeszło 35 tys. funtów angielskich), podczas gdy pracująca kobieta zarabia dziennie 8 escudos (około 2 szylingów) i to pracuje zaledwie 3 do 4 dni w tygodniu.

by w Portugalii wła-

Rozstrzygnięcie konkursu na schronisko w Morskim Oku

W Zakopanem rozstrzygnięty został konkurs rozpisany przez Komitet do Spraw Turystyki na nowe schronisko w Morskim Oku.

Pierwsze miejsce otrzymała praca krakowskich inżynierów architektów: Bienia, Hilara, Politowskiego, Skoczka, Zaufala i Gawora.

Praca ta wyróżnia się najlepszą koncepcją plastyczną i architektoniczną.

Drugiej nagrody nie przyznano. Trzecie miejsce otrzymała praca inż.-arch.: Gardulskiego i Miroszewskiego z Krakowa. Wyróżnienie otrzymały dwa zespoły inżynierów warszawskich: Sulikowski, Szymborski i Płoszka oraz Kłyszewski, Mokryński i Wierzbicki.

Na uwagę zasługuje fakt, że żadna z nadesłanych prac nie przypomina tradycyjnego regionalnego stylu.

Co chwila pełna ziemi wywrotka odjeżdża z budowy.

troili, chcąc zapewnić wzorową organizację pracy. Najaktywniejsi byli jednak żołnierze. Ziemia wylatywała bez przerwy spod łopat, załadowane wywrotki co chwila odjeżdżały z placu budowy. Po przeciwnej stronie współzawodniczyła z żołnierzami koparka — której operatorzy JÓZEF KOZIOL i STANISŁAW KOZIOL, tak jak żołnierze, pracowali wczoraj bezpłatnie w czynnie społecznym wykonując swe zobowiązanie.

Wydarzenia na budowie wzbudziły zainteresowanie okolicznych mieszkańców. Co chwilę jakaś odświętnie odziana para w towarzystwie swoich pociech wybierająca się

(Dokończenie na str. 2)

Piorun zabił 7 osób

Podczas burzy, jaka przeszła k. Johannesburga (Pld. Afryka) piorun, który wpadł przez okno do pomieszczenia zabił 7 osób, a 2 ciężko ranil.

M. in. śmierć na miejscu poniosła matka, trzymająca dziecko na ręku. Dziecko nie doznało żadnych obrażeń

Dziś zakończenie III Kongresu ZSL

Dziś, po czterodniowych obradach, zakończy się w Warszawie III Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Program dzisiejszych obrad przewiduje zakończenie dyskusji, uchwalenie deklaracji ideowo-programowej Stronnictwa, wybory władz naczelnych ZSL oraz podjęcie uchwał wytyczających najważniejsze zadania ruchu ludowego w pracy politycznej, gospodarczej i organizacyjnej na wsi.

Poniedziałkowe obrady, którym przewodniczył wiceprezes NK, Józef Ozga-Michałski rozpoczęły się od uchwalenia — na wniosek głównej komisji rewizyjnej ZSL — absolutorium ustępującym władzom naczelnym Stronnictwa. Następnie przedstawiciel kongresowej komisji-matki, Al. Szmidt złożył sprawozdanie z pracy tej komisji i ogłosił proponowaną listę kandydatów do władz naczelnych ZSL.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

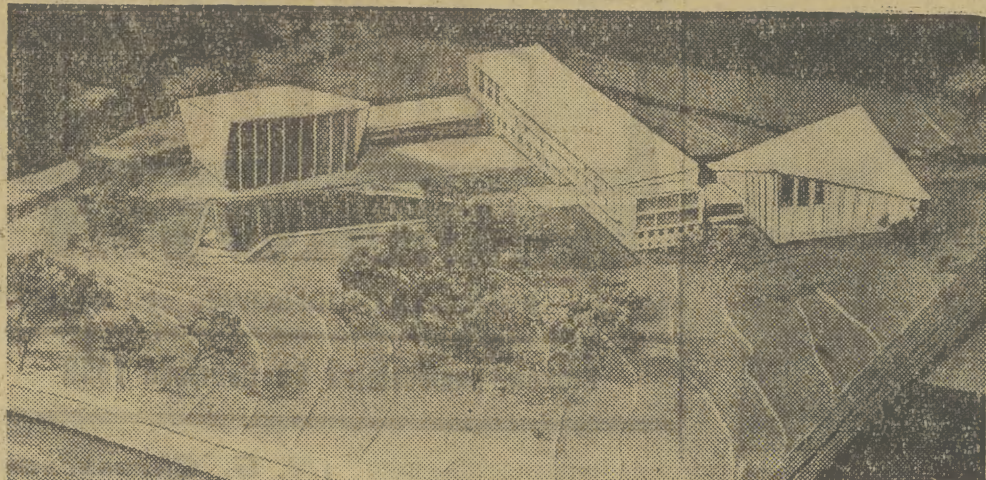
W WARSZAWIE podpisano 28 bm. plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Węgierską Republiką Ludową na rok 1960. Plan przewiduje m. in. wymianę zespołu baletu Opery Budapeszteńskiej i reprezentacji teatrów lalkowych z Polski, wymianę naukowców, pedagogów, pisarzy, teatrologów, artystów, bibliotekarzy i in.

W NAJSTARSZEJ uczelni Ludowego Wojska Polskiego — Oficerskiej Szkole Piechoty im. T. Kościuszki odbyła się 29 bm. uroczystość nadania stopni oficerskich absolwentom tej uczelni. Aktu promowania dokonał dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Czesław Waryszak. W uroczystości wzięły udział rodziny promowanych oraz przedstawiciele wrocławskich zakładów pracy.

W DNIACH III KONGRESU ZSL, chłopięczonek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego organizują społeczne komitety budowy szkół — pomników Tysiąclecia. Ta inicjatywa rozwija się szczególnie w woj. krakowskim, na terenie powiatu Żywiec oraz w niektórych wsiach pow. Nowy Targ, m. in. w Podczermionem, Sromowcach Wyżnych i Ludźmierzu.

W ŁODZI, na cmentarzu żydowskim na Dołach odbyła się 29 bm. uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci Żydów łódzkich zamordowanych przez hitlerowców w latach 1939—1944.

UKAZAŁA się obecnie nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego nowa publikacja: — Mała Encyklopedia Prawa.



ROŚNIĘ PIĘKNY OŚRODEK WYSZKOLENIA SPORTOWEGO W ZAKOPANEM

W Zakopanem koło Ronda w pobliżu Krótki, GKFK buduje duży Ośrodek Wyszkożenia Sportowego. Komplex budynków obejmuje m. in. internat na 200 osób, sale wykładowe, poradnię lekarską, bibliotekę, restaurację oraz salę sportową o wymiarach 30x30 m z trybunami, krytą pływalnią i pływalnią letnią otwartą. Stolicy sportów zimowych przybędzie oczekiwany od lat najnowocześniejszy ośrodek sportowy. Na zdjęciu: Makieta nowego ośrodka sportowego. CAF — Fot. Olszewski

Uchwała Rady Kongresu Polonii Kanadyjskiej na rzecz zwrotu skarbow wawelskich

NOWY JORK

Opierając się na wynikach ankiety przeprowadzonej w ubiegłym miesiącu, Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej wypowiedział się za niezwłocznym odesłaniem skarbow wawelskich do Polski.

Zarząd rozesłał do 152 organizacji ankietę z prośbą o wypowiedzenie opinii w sprawie losów skarbow wawelskich. Otrzymał odpowiedzi 117 organizacji. Z liczby tej 113 wypowiedziało się za odesłaniem skarbow, a 4 przeciwko.

Wniosek Zarządu Głównego o odesłanie skarbow, zgodnie z opinią znakomitej większości Polonii kanadyjskiej, został obecnie uchwalony przez Radę Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Jednocześnie postanowiono podać do wiadomości treść tej uchwały premierowi prowincji Quebec, Sauve (skarby wawelskie znajdują się na terenie prowincji Quebec) oraz ośrodkom emigracyjnym.

Wojsko bierze udział w budowie szkoły Czytelników „Echa”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

na spacer, zaglądała na budowę z uznaniem komentując szybki postęp prac. Koło południa — niespodzianka. Przybyła na budowę zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa — dr JAN GARLIŃSKI i w serdecznych słowach dziękując żołnierzom — w imieniu miasta — za ich ofiarność i wysiłek.

Krótką przerwą i drugie śniadanie, przygotowane przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego. Żołnierze pokrzepiają się, piją gorącą kawę i znów z zapalem zabierają się do dzieła. Energicznie, sprawnie, prawdziwie po wojskowemu.

Natychmiast po zakończeniu pracy obliczono jej wyniki. W efekcie 220 godzin pracujących wczoraj na budowie przez żołnierzy Jednostki KBW Ziemi Krakowskiej wykopano 125,5 metra sześciennego ziemni. W obecnej sytuacji, kiedy każdy cieplejszy dzień ma dla budowy ogromne znaczenie,

kiedy chodzi o to, by zdążyć przed mrozami z betonowaniem fundamentów, praca wykonana wczoraj przez żołnierzy jest niezmiernie pożyteczna i w wielkim stopniu przyczyni się do przyspieszenia budowy.

Wszyscy żołnierze pracowali wzorowo, pod kierownictwem (lub raczej pod dowództwem) porucznika ZENONA ZASKÓRSKIEGO i kaprala podchorążego — KRZYWOSZA. Kilku jednak wykazało szczególnie wiele zapału i włożyło w pracę szczególnie wiele wysiłku. Należą do nich szeregowi: WOLAK, LELEK, KAPUSTA, TOBALA, TWARÓG, SALA, JAŁOWIEC, BIAŁKOWSKI, BOJNOWSKI, ADAMCZYK, WRONA, DUDA, GAŁAZKA i OPACH. Drużynami dowodzili: st. szer. PÓLCHŁOPEK, WAGA, MICHAŁSKI i GREŁA.

Porucznika ZASKÓRSKIEGO oraz wszystkich żołnierzy biorących udział we wczorajszej akcji prosimy o przyjęcie gorących wyrazów wdzięczności i serdecznych pozdrowień.

Trzeba podkreślić, że wszyscy żołnierze zgłosili się do pracy na budowie ochotniczo!

Dziękujemy również serdecznie operatorom koparki JÓZEFOWI i STANISŁAWOWI KOZIOŁOM, dziękujemy kierownikowi budowy oraz dyrekcjom KPBO i PTSB, a także kierownikom wywozków, biorących udział we wczorajszej akcji.

Wczorajszy dzień był pięknym przykładem współdziałania wielu ludzi i kilku instytucji, przejętych ideą budowy szkoły Tysiąclecia w naszym mieście, najnowocześniejszej szkoły Krakowa. Jest on zapowiedź pomyślnego przebiegu budowy i stanowi przykład dla innych przedsiębiorstw,

PRZEDŚWIĄTECZNY KIERMASZ WYDAWNICTW!

ATRAKCYJNE I CIEKAWY KSIĄZKI ORAZ PUBLIKACJE NA UFOMINKI ŚWIĄTECZNE — MOŻNA NABYĆ W DNIACH 1-5 GRUDNIA BR. W GODZ. OD 11-13 — PRZY RYNKU GŁÓWNYM 25 — NA PRZEDŚWIĄTECZNYM KIERMASZU, w którym biorą udział:

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO „ISKRY”
WYDAWNICTWO LITERACKIE
POLSKIE WYDAWNICTWO MUZYCZNE.

W czasie trwania kiermaszu będzie podpisywało swe książki kilku-nastu znanych i lubianych autorów.

KRONIKA wypadków

W stalowni Huty im. Lenina zdarzył się wczoraj śmiertelny wypadek. Ładunek wsadu do pieca martenowskiego zgniótł jamę brzuszna 60-letniemu Janowi Nowocieniowi, powodując jego natychmiastowy zgon. Z okna mieszkania na III piętrze przy ul. Mogińskiej 4 wypadł 60-letni Jan Muszyński, ponosząc śmierć na miejscu. Jadący na motorowerze 50-letni Jan Adamus, (zam. ul. Tyniecka 53), został potrącony przy Parku Jordana przez tramwaj i na skutek doznanych obrażeń zmarł w drodze do szpitala. W wypadku samochodowym 48-letni Kazimierz Majcher, (zam. ul. Benedykta 10), doznał obrażeń głowy. 16-letni Stanisław Susul, (zam. ul. Katowicka 32), doznał zmiążdżenia prawego podudzia w czasie pracy przy młocarni mechanicznej. (hs)

Pogrzeb Gérarda Philipe w Ramatuelle

PARYŻ
Od soboty, zwłoki Gérarda Philipe spoczywają na cmentarzu małej wioski Ramatuelle (Lazurowe Wybrzeże).

Ciało aktora, owinięte w czerwony płaszcz Rodriga z „Cyda”, zostało złożone do dębowej jasnej trumny i zgodnie z wolą zmarłego pogrzebane w ziemi, a nie w grobowcu. Jedynie krzaki cyprysu i mimozы pochodzące z Cannes, gdzie urodził się Gérard Philipe, zdobną mogiłę.

Uroczystości pogrzebowe były więcej niż skromne. Obecni byli jedynie członkowie rodziny zmarłego, przedstawiciele stowarzyszenia aktorów z dyrektorem „Theatre National Populaire” Jean Vilar, reżyser Rene Clair i kilku przyjaciół. Przybyła również delegacja Komitetu Pomocy dla Wędrowników Politycznych i Bezdomnych Dzieci Paryża, na rzecz którego Gérard Philipe dał

400 młodych Niemców z NRF zwiedziło b. obóz śmierci w Oświęcimiu

Wczoraj w Krakowie odbyło się spotkanie ZMS z członkami organizacji „Falken”

29 bm. w sali Teatru im. Słowackiego w Krakowie odbyło się spotkanie młodzieży tego miasta i młodzieży z organizacji „Falken”, która przybyła do naszego kraju z NRF.

W imieniu KW ZMS w Krakowie powitał zebranych I sekretarz KW ZMS G. Sokołowski. Podkreślił on, że ta pierwsza masowa wycieczka młodzieży z NRF do Polski posiada poważne znaczenie w dziele umocnienia jedności młodzieży w walce o pokój.

Na wspólny dla młodzieży obu krajów cel — pokój — wskazał w swym wystąpieniu przedstawiciel uczestników niemieckiej wycieczki. Stwierdził on, iż młodzi Niemcy z NRF przybyli do naszego kraju, ażeby w Oświęcimiu złożyć hołd pamięci milionów ofiar faszyzmu i niezmiernym cierpieniom narodu polskiego w ostatniej wojnie. Wstydziny się tych zbrodni — powiedział on — i ślubujemy, że uczynimy wszystko co jest w naszej mocy, by się one nigdy nie powtórzyły. Przekazujemy zdrowienia narodowi polskiemu, pierwszej ofierze hitleryzmu.

Odnaleziono 10 rozbitków ze statku „El Aman”

PARYŻ
Przypadkowe odkrycie na mało znanej wyspie Abdulkuri z archipelagu Sokotra (wybrzeże Somali) 10 rozbitków motorowca „El Aman” pozwoliło nareszcie na wyświelenie tragedii zaginięcia statku.

„El Aman” opuścił przed 6 miesiącami Dar Es Salaam (Tanganika) kierując się do Adenu via Zanzibar. Na pokładzie znajdowało się 60 osób. Od Zanzibaru motorowiec zginął bez śladu. Poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

Według opowiadań rozbitków, statek zatonął na skutek awarii silnika, uniemożliwiającej dokonanie jakichkolwiek manewrów podczas silnej burzy. Załoga próbowała bez skutku zarzucić kotwicę w pobliżu wyspy Abdulkuri. Rzucony przez fale o skały statek zatonął. Tylko 10 osób zdołało się uratować, dopływając do odległego o pół miliona morskiej brzegu.

Walczyliśmy przeciwko faszyzmowi — powiedział on na zakończenie — walczyliśmy razem z wami o świat pokoju.

Drugą część spotkania wypełniły występy artystów scen krakowskich i chóru młodzieżowego.

Zegnął młodzież niemiecką, która po zwiedzeniu miasta i Wawelu udaje się w drogę powrotną do swego kraju, sekretarz KC ZMS, Wiesław Adamski podkreślił, iż wizytę tę należy uznać za pożyteczną. Stwierdził on, że mimo różnic zdań, które uwidoczniły się podczas rozmów i spotkań, podstawowym naszym wspólnym hasłem jest: Nigdy więcej wojny.

Oświadczenie rzecznika MSZ Chińskiej Republiki Ludowej

Agencja Nowych Chin opublikowała tekst oświadczenia, złożonego przez rzecznika MSZ ChRL, w którym czytamy m. in.:

MSZ ChRL otrzymało raport swego konsulatu generalnego w Bombaju, w którym stwierdza się, iż 26 listopada, pracownik tego konsulatu, Czang Czien-ju porwany został przez funkcjonariuszy konsulatu generalnego USA w Bombaju i przetrzymany w gmachu tego konsulatu przez 20 godzin, tj. dnia 27 bm., gdzie wymuszono na nim oświadczenie, które miało stworzyć pretekst usprawiedliwiający fakt porwania.

Gdy dnia 27 bm. amerykańscy funkcjonariusze transportowali zatrzymanego Czang Czien-ju przez miasto i przejeżdżali w pobliżu gmachu konsulatu chińskiego, Czang Czien-ju zdołał uciec. Eksportując go Amerykanie puścili się za nim w pogoń. Nadbiegli pracownicy konsulatu ChRL i zdołali obezwładnić Amerykankę, która groziła ściganemu nożem, po czym zawiadomili o incydencie władze policyjne w Bombaju.

Indyjskie władze policyjne skierowały do konsulatu swoich funkcjonariuszy, którzy zabrali Amerykankę.

W oświadczeniu swoim, rzecznik chińskiego MSZ stwierdza następnie, że upoważniony jest do złożenia energicznego protestu przeciwko próbom znieszczenia tych bezspornych faktów przez departament stanu USA, który złożył dnia 27 bm. oświadczenie, zawierające fałszywe zarzuty zrzucające winę na innych.

W „Lajkoniku”

11, 22, 36, 37, 43
oraz liczba dodatkowa 34
Do 138 gry liczbowej „Lajkonik” złożono 75.828 kuponów o wartości zł 227.484 — z czego na wygrana przypada zł 125.116.

„LAJKONIK MŁODSZY”
5, 6, 7, 9, 19, 20
oraz liczba dodatkowa 21

Do 54 gry liczbowej „Lajkonik Młodszy” złożono 123.127 zakładów o wartości zł 203.345 — z czego na wygrana przypada zł 111.948.

„KAROLINKA”
4, 13, 32, 39, 44
oraz liczba dodatkowa 22

Wycelowana końcówka numeru banderoli dla nagród rzeczowych 16.815.

„KONICZYŃKA”
19, 30, 31, 35, 40
„KONICZYŃKA MAŁA”
5, 12, 14, 15, 22

Witold Małcużyński honorowym członkiem Towarzystwa im Fr. Chopina

Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa im. Fr. Chopina 29 bm. w Warszawie, znakomitemu pianście Witoldowi Małcużyńskiemu nadano honorowe członkostwo Towarzystwa.

Warto dodać, iż na poprzednim zgromadzeniu, tytuły członków honorowych TIFC otrzymali m. in. królowa belgijska Elżbieta i Artur Rubinstein.

Ponadto, ustanowiono złotą odznakę Towarzystwa dla osób, które w szczególny sposób odznaczyły się ofiarnością i pomocą w realizacji celów TIFC oraz swą działalnością artystyczną.

Uczestnicy walnego zgromadzenia wysłuchali także informacji o stanie przygotowań do

obchodów Roku Chopinowskiego oraz VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego i I Międzynarodowego Kongresu Muzykologicznego, poświęconego twórczości Fryderyka Chopina.

Nie pomógł doping w Nowym Targu!



Hokeiści Cracovii przegrali

ze Startem Katowice 1:7

(OBSŁUGA WŁASNA)

Wczoraj na lodowisku w Nowym Targu rozegrane zostało spotkanie hokejowe o mistrzostwo I ligi: Cracovia—Start Katowice, zakończone zdecydowanym zwycięstwem katowiczów 7:1 (2:0, 2:0, 3:1). Sędziowali p.p. Romanowski (Warszawa) i Steinbok (Łódź).

Bramki zdobyli: dla Startu — Poćwa 2 oraz Czaja, Hartman, Pierończyk, K. Fafara i Fibic po 1, a dla Cracovii — Korzeniak 1. Widzów ok. 2 tysiące.

Mimo świetnego dopingu jakiego zgotowali krakowianom widzowie w Nowym Targu, biało-czerwoni zeszli z lodu pokonani i to w wysokim stosunku. Katowiczanie w pełni zasłużyli na zwycięstwo. Wykazali

Z turnieju tenisa stołowego

Przez dwa dni w hali Korony trwały dwa turnieje tenisa stołowego. W turnieju klasyfikacyjnym mężczyzn okręgu krakowskiego zwyciężył Franczak (Garbarnia) przed Weislo (niestowarzyszony) i Kursą (Wanda).

W półfinałowym turnieju drużynowym kobiet o „Puchar PZTS” zwyciężyły zawodniczki AZS Kraków przed Ruchem Chorzów i Tezę Kielce.

W pięściarskiej lidze okręgowej

W ostatnich spotkaniach pięściarskich o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej nie zanotowano na ogół niespodzianek. W rozegranych meczach padły następujące rozstrzygnięcia: Metal Tarnów — Unia Oświęcim 16:4, Wisła — Wanda — 13:7, Olsza — Hutnik Ib 14:6, Cracovia — Victoria Jaworzno 12:8.

Napastnik Garbarni Jasiówka, blokowany przez Dymarczyka oddaje strzał na bramkę Polonii. Na ziemi leży Widawski, a obok niego nadbiegający Grabowski. Fot. — J. Lewicki



Piękna gra i wspaniałe zwycięstwo drużyny ludwinowskiej

Garbarnia-Polonia Bytom 4:0

Zespół ludwinowski zagrał chyba najlepszy mecz w tegorocznym sezonie i odniósł wspaniałe zwycięstwo nad drużyną wicemistrza Polski Polonią Bytom 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Jasiówka 2 oraz Grabowski i Browarski po 1. Sędziował p. Sierp z Krakowa. Widzów około 5 tysięcy.

GARBARNIA — Stroniarz, Feluś, Konopka, Wetniak, Biernik, Bomba, Kwiatkowski, Browarski (Bożek), Grabowski, Jasiówka, Kucharski.

POLONIA — Chmielowiec, Dymarczyk, Olejniczak, Widawski, Grzegorzczak (Kohut), Wieczorek, Trampisz, Krasucki (Grzegorzczak), Kempny, Józwiak, Pilot.

Mecz rozpoczął się od ataków drużyny ludwinowskiej. Pierwsze groźne kontrataki przeprowadzili „poloniści” dopiero w 9 i 14 min., kiedy to silne strzały Kempnego i Trampisza obronił Stroniarz w kapitalnym stylu. W 35 min. Grabowski mając doskonałą okazję do uzyskania prowadzenia „skiksował” z kilku metrów, ale już 5 min. później Jasiówka zdobył pierwszą bramkę dla Garbarni. Po przerwie już w 47 min.

Grabowski z podania Browarskiego podwyższył wynik na 2:0. Bytomianie wyraźnie byli zaskoczeni takim obrotem sprawy. Próbowali więc częściej atakować, ale bez powodzenia. W 56 min. Jasiówka ograł Olejniczaka i będąc sam na sam z Chmielowcem zmusił go po raz trzeci do kapitulacji. Wynik meczu ustalił w 66 min. Browarski, pięknym dalekim strzałem w sam róg bramki.

Zwycięstwo Garbarni było jak najbardziej zasłużone i stanowi duże zaskoczenie dla sympatyków piłki nożnej. Drużyna krakowska w przekroju całego meczu była zespołem znacznie lepszym od bytomskiej jedenastki. Tego samego zdania był zresztą kierownik Polonii — p. Boczej, który po meczu powiedział:

walcza ambitnie. W 46 min. Pierończyk po dwóch dobitkach zdobywa piątą bramkę, a w chwili później Trojanowski strzela obok siupka. W 52 min. w zamieszaniu podbramkowym Korzeniak otrzymał krążek i strzałem w same „okienko” uzyskał bramkę dla Cracovii. Teraz następują dwa kontrataki katowiczów i K. Fafara oraz Fibic uzyskują kolejne bramki ustalając wynik meczu.

W ostatnich minutach dwukrotnie — raz Korzeniak, a drugi raz Trojanowski marnują okazję do poprawienia wyniku.

J. FRANDOFERT

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo I ligi uzyskano następujące wyniki: Górnik Katowice—Podhale Nowy Targ 5:2, Legia Warszawa—Pomorzanin Toruń 3:2, Baildon Katowice—LKS 3:3.

ECHO SPORTOWE

Na stadionie w Tel-Awivie



Piłkarze polscy zremisowali z Izraelem

POLSKA — Stefaniszyn, Szczyński, Korynt, Monica Szczykański, Zientara, Faber, Majewski, Hachorek, Pohl, Baskiewicz.

IZRAEL — Puk (Portel), Szmul Lewi, Mordkowiec, Goldstein, Matania, Tisz, Menoel, Stelmach, Rafi Lewi, Rozenal, Glaser.

Sprawa polemiki prasowej była podczas ogólnopolskiego zjazdu dziennikarzy sportowych w Krakowie przedmiotem szczególnie ożywionej dyskusji. Polemizować, czy nie polemizować? — oto pytanie, jakie stawiało w swych wypowiedziach wielu dyskutantów. W konkluzji wszyscy byli zgodni, że polemika prasowa jest potrzebna, lecz musi być parta rzeczowymi argumentami i podana w odpowiedniej formie.

Niestety z polemiką w naszych piśmiech nie jest najlepiej. Dzień po dniu na temat warunków sporządzenia ukazały się

Chodzi o formę

Wielu pismach — niebyleż szczęśliwie sformułowania a ukończeniem tego był artykuł w „Sporcie” pt. „Kajam się”. Zdaniem dyskutantów nawet tak doświadczony i ceniony dziennikarz jak red. T. Maliszewski dał się ponieść w polemice nerwowej atmosferze, nie bacząc zbyt na formę pisanego artykułu. Tego rodzaju polemiki nie mogą przynieść pożądanego rezultatu ograniczając się jedynie do przypinania ośmierek szajaczych „szpiantek” w publikacjach o tej formie polemiki. Przeciwnie w meczach, jak np. Skibicki z „szpiantką” w publikacjach o tej formie polemiki. Przeciwnie w meczach, jak np. Skibicki z „szpiantką” w publikacjach o tej formie polemiki.

TOTEK

W ostatnim ciągnięciu gry liczbowej „Toto-Lotek” wylosowano następujące numery: 1, 3, 10, 20, 30, 46 oraz jako numer dodatkowy — 11.

Bramki zdobyli: Rafi Lewi w 60 min. i Pohl w 82 min. gry. Sędziował p. Horn (Holandia). Widzów około 50 tysięcy.

Rozegrany w Tel Avivie międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Izrael zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Spotkanie wywołało duże zainteresowanie gromadząc na stadionie komplet widzów, przy czym dla wielu chętnych oglądania meczu zabrakło biletów.

Zawody stały na przeciętnym poziomie. Polacy przewyższali swych przeciwników wyszkoleniem technicznym, ale zagrali znacznie słabiej, niż w ostatnim meczu z NRF w Essen. Nasi napastnicy wprowadzili dużo strzałów, lecz większość oddanych strzałów była niecelna. Zdaniem kapitana sportowego PZPN — C. Kruga jaśniejszymi punktami w naszej drużynie byli: Szczyński, Korynt i Hachorek.

Piłkarze Izraela po przegranej w ubiegłym roku we Wrocławiu meczu 2:7 wystąpili w rewanżowym spotkaniu z mocnym postanowieniem zrehabilitowania się przed własną publicznością. To ambitne zadanie udało im się w pełni zrealizować.

Remis z zespołem Polski jest dla piłkarzy Izraela du-

żym sukcesem. Szczególnie dobrze u gospodarzy wypadły formacje defensywne, których atak polski nie mógł sforsować. W linii napadu najlepszym zawodnikiem Izraela był Glaser.

W środę drużyna Polski rozegra drugi mecz w Haifie.

W „derbach” koszykarzy

Wysokie zwycięstwo „Wawelskich Smoków”

Spotkanie o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn pomiędzy zespołami Cracovii i Wisły zakończyło się wysokim zwycięstwem wawelskich 93:62 (45:33). Punkty zdobyli: dla Wisły — Murzynowski 37, Wawro 14, Pacuła 13, Likszo 11, Wojcik 7, Czernichowski 5, Niewodowski 4 i Paszkowicz 2, a dla Cracovii — Roupert 15, Winnicki 14, Korpak 13, Zagórski 9, Niemiec 6, Panasiewicz 4 i Oleszek 1. Sędziowali p.p. Mochnacki i Stawarz z Krakowa.

Po kilkuletniej przerwie, spowodowanej degradacją koszykarzy Cracovii z I ligi, byliśmy znów świadkami ekstraklasowego pojedynku „odwiecznych” rywali. Tym razem zgodnie z przewidywaniami „Wawelskie Smoki” bez trudu pokonały zespół beniaminka, niemniej mecz stał na zupełnie dobrym poziomie i dostarczył licznie zebranej publiczności wiele emocji.

W zespole zwycięzców graczem nr 1 był tym razem Murzynowski. Zawodnik ten od pewnego czasu sygnalizuje już wysoką formę i o ile stabilizuje się ona na takim poziomie, jaki oglądaliśmy podczas wczorajszych „derbów”, to w najbliższym jeszcze spotkaniu będzie głównym współautorem sukcesu swej drużyny. Dobrze również grał Pacuła; nieco słabiej wypadł natomiast Niewodowski. Cracovia miała najlepszego zawodnika w Winnickim. Oprócz niego nieźle spisał się także Niemiec.

(LANG)

W pozostałych spotkaniach padły następujące rozstrzygnięcia: AZS Warszawa—Polo-

Poszerzone Plenum WKKF

W dniu 4 grudnia br. w sali Klubu Działacza Sportowego WKKF przy ul. Manifestu Lipcowego 27 odbył się poszerzone Plenum Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie.

Program narady przewidywał: analizę sytuacji na odcinku kultury fizycznej i sportu w świetle uchwały III Plenum KC PZPR oraz sprawy różne. Początek godz. 11.

Sukces polskich szczypiornistek!

Dużym sukcesem polskiej 7-osobowej drużyny kobiecej zakończyło się międzypaństwowe spotkanie Polska — CSR, rozegrane w warszawskiej — AWF. Po bardzo zaciętej walce uzyskano wynik remisowy 9:0 (4:5). Należy zaznaczyć, że drużyna CSR jest aktualnym mistrzem świata. W polskim zespole najlepiej zagrały krakowianki — Szwabowska i Piwowarczyk.

W meczu drużyn męskich CSR pokonała naszą reprezentację 17:14 (9:8), będąc zespołem szybszym i lepszym technicznie. Z naszych zawodników gościom dorównywali jedynie Suski i Cieślak.

Nie wysilając się mistrzyni Polski wygrały z wrocławskim AZS

Koszykarki Wawelu w spotkaniu o mistrzostwo ekstraklasy nie napotkały na groźniejszego przeciwnika we wrocławskim AZS. Grając bez chorej Rospądek i z kontuzjowaną Pabianczyk, krakowianki odniosły wysokie zwycięstwo 63:44 (41:24). Sędziowali p.p. Bayer i Dembinski z Poznania.

Mecz stał na przeciętnym poziomie, gdyż krakowianki, które już po kilku minutach uzyskały zdecydowaną przewagę nie wysiliły się zbyt. Do zespołu mistrzyni Polski, powróciła po półrocznej nieobecności Wanda Pacuła. Jej „come back” należy uważać za bardzo udany. Celne strzały zdemontowały Szostakówna.

Najwięcej punktów dla zwyciężczyń zdobyły: Szostak 23, Lipowska 15 i Pabianczyk 10, a dla pokonanych Warmus 10 oraz Janus i Lang po 9. (J)

W pozostałych spotkaniach Drukarz Warszawa przegrał z poznańskim Lechem 32:46, Gwardia Warszawa wygrała z LKS 41:34, a Olimpia Poznań niespodziewanie pokonała AZS AWF 62:55.

Turystyka w Krakowie na nowej drodze?

Od czerwca br. w oddziale krakowskim PTTK sprawował władzę tymczasowy zarząd — po zawieszeniu w czynnościach poprzedniego zarządu decyzją Zarządu Głównego. Okoliczność ta była poniekąd przyczyną napiętej atmosfery w przebiegu obrad walnego zjazdu tego oddziału które toczyły się wczoraj przez cały dzień we „Floriance”.

Na zjazd przybył delegat Zarządu Głównego PTTK, który w elokwentnym przemówieniu wyliczył też przyczyny drastycznego zawieszenia w czynnościach zarządu oddziału krakowskiego, a mianowicie: niepodporządkowanie się uchwałom ZG PTTK oraz próby rozszerzenia nieporozumienia (zamiast chęci lokalizowania zarządu na inne ogniska organizacji turystycznych).

W dyskusji chaotycznej, niekonstrukttywnej przez wypowiedzi poszczególnych mówców przebiegała nuta rozdzielenia. Znajdowało to też wyraz we wnioskach, które nie odznaczały się inwencją, nowymi projektami, lecz były powtórką zwykłych, od dawna powtarzanych postulatów. Należy dodać, że w samej organizacji zjazdu i obrad były niedociągnięcia.

Na podkreślenie zasługuje przemówienie wiceprzewodniczącego prez. RN m. Krakowa dr J. Garkickiego, który wypunktował rolę i znaczenie Krakowa od strony turystycznej w ramach zbliżających się obchodów Tysiąclecia i uroczystości jubileuszowych UJ oraz zadania, jakie winny być rozwiązane przez organizację turystyczną. W wyniku wyborów w skład nowego zarządu weszli: M. Borek, Z. Fuchsa, Z. Janica, Z. Jaworski, M. Kolbik, T. Kotlarezyk, T. Kozien, A. Krawiec, J. Krejca, K. Nowacki, Z. Rzymek, E. Stachurska, Z. Szczyński, T. Słowiński, M. Worbekiewicz. M.B.

Ze sportu polonijnego w Australii...

Decyzja polonijnego klubu sportowego w Melbourne „Polonia”, sprowadzenia kilku piłkarzy krajowych okazała się bardzo trafna i korzystna. W Australii drużyny sportowe, oficjalnie występujące jako reprezentacja określonej grupy narodowościowej, w celu podniesienia lub zachowania wysokiego poziomu, przyjmują do swego składu sportowców różnego pochodzenia narodowościowego.

Np. włoska drużyna w Melbourne „Juventus” składa się w większości z Anglików. Drużyna piłkarska „Polonia” (Melbourne) składa się obecnie w większości z Polaków, co ma nie małe znaczenie dla podniesienia prestiżu sportowców

polonijnych wśród australijskich miłośników piłki nożnej. Ponadto udział piłkarzy krajowych w rozgrywkach jakże ostatnio stoczyła „Polonia” wpłynął na poprawę pozycji tego klubu w tabeli ligowej ku radości wszystkich sympatyków polonijnych piłkarzy.

Warto wspomnieć, że meczom piłki nożnej, w których występuje drużyna „Polonia” (Melbourne) wraz z piłkarzami przybyłymi z kraju przysługuje za każdym razem kilkanaście tysięcy widzów, co w Australii jest liczbą rekordową, gdyż piłka nożna nie należy do najpopularniejszych sportów i raczej ma oparcie w miejscowych klubach sportowych pochodzenia europejskiego. Godny podkreślenia jest również fakt, że „Polonia” (Melbourne) jest pierwszym polskim emigracyjnym klubem sportowym, który sprowadził piłkarzy z kraju do

stałego swego składu. Nowymi piłkarzami „Polonii” przybyłymi z Polski są: Wiesław Jańczyk i Marian Gąsior z Łódzkiego Klubu Sportowego (ŁKS), Roch Dronia z chorzowskiego „Ruchu”, Kazimierz Szygalski z sochaczewskiej „Bzury” oraz Ryszard Szczepański z gdyńskiej „Polonii”.

Śladem „Polonii” (Melbourne) poszło kierownictwo klubu sportowego „Polonia” w Sydney, jednego z najstarszych zrzeszeń sportowych w Australii. Klub ten zwrócił się do Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie o pomoc w reolonizacji swej drużyny piłkarskiej. Przewiduje się, że w barwach sydneyjskiej „Polonii” już w przyszłym sezonie piłkarskim (w Australii sezon piłkarski trwa od marca do października) grać będzie 5-ciu piłkarzy krajowych. Sydneyjski klub sportowy „Polonia” wszczął już akcję zbiorczą pieniędzy wśród wychodźstwa australijskiego na pokrycie kosztów sprowadzenia piłkarzy z Polski.

Rekrut Pele ...ojcem

Głośnym echem w całym sportowym świecie odbiła się wiadomość że odbywający obecnie służbę wojskową — słynny piłkarz brazylijski Pele został... ojcem, adoptując na prośbę mieszkanki Sao Paulo, jedno z jej dzieci. Na zdjęciu tata Pele ze swoim synem Zé Carlosem.



Na półmetku rozgrywek ligi międzyokręgowej

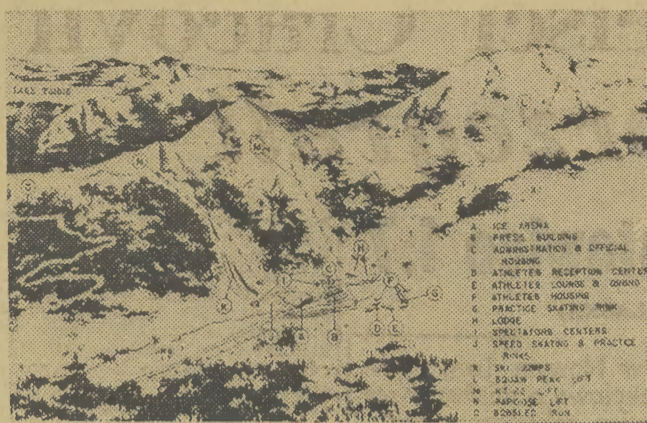
Koszykarze ligi międzyokręgowej zakończyli już I rundę rozgrywek. Na półmetku czołówkę tworzą: Pogoń Nowy Bytom oraz krakowskie zespoły Korony, Wawelu i Wisły Ib.

W związku z wspomnianymi rozgrywkami wyłania się dość poważny i trudny do rozstrzygnięcia problem. Chodzi o salę, w których rozgrywane są zawody. Wiele z nich nie nadaje się do zawodów jak np. w Gliwicach, Częstochowie czy Nowym Bytomiu, a tylko w imię popularyzacji koszykówki w tych miastach, kwalifikuje się je do rozgrywek. I tu zachodzi pytanie, czy takie postawienie sprawy, jest celowe i słuszne.

Wydaje się, że nie. Przemawiają za tym następujące fakty. Koszykówka w Nowym Bytomiu, Gliwicach i Częstochowie nie cieszy się zbyt dużą popularnością. Na poszczególne zawody przychodzi po kilkadziesiąt osób przeważnie krewnych i kolegów grających zawodników. Sale te natomiast nie nadają się abso-

lutnie do rozgrywek. Po pierwsze są niewymiarowe (za krótkie i za wąskie) stwarzając gospodarzom duży „handicap” w spotkaniach z drużynami przyzwyczajonymi do gry w pełnowymiarowych salach, po drugie narażają zawodników na poważne kontuzje. Ze ścian sali w Nowym Bytomiu wystają żelazne haki, a linia boczna boiska przebiega w odległości 10 cm od tych ścian. W Częstochowie linie końcowe biegną z jednej strony pod sceną (!), a z drugiej pod drabinkami. Podobna sytuacja istnieje w Gliwicach. Przy szybkiej i niejednokrotnie ostrej grze, jaką niewątpliwie jest koszykówka, grozi to poważnymi konsekwencjami.

Jakie jest wyjście z sytuacji? Otóż tak Gliwice jak i Nowy Bytom mają połączenia tramwajowe i autobusowe z Katowicami. Jeżeli więc te drużyny chcą brać udział w rozgrywkach, to mogłyby rozgrywać spotkania na którejs z sal w Katowicach. Uwagi te dedykujemy władzom koszykówki. (lang)



Squaw Valley przygotowuje się do Olimpiady

W górach jest już śnieg. Chociaż sezon zimowy jeszcze się nie rozpoczął, narciarze przystąpili do treningów. Przeciwniej zimy czeka ich najcięższa próba. Olimpiada. W Squaw Valley przygotowania są już na ukończeniu. Zanim tam olimpijczycy, dziennikarze sportowi donoszą już, co przygotowano i w jakich warunkach odbędą się Igrzyska Zimowe roku 1960.

Gwałtowne dyskusje wywołał wybór trasy zjazdowej dla mężczyzn. Przy wysokim poziomie zawodników, trasa wiodąca z Squaw Peak jest zbyt gładka. Poza tym została wyznaczona w terenie, gdzie zaw sze przy większych opadach grożą lawiny. Po długich de-

batach utrzymano jednak pierwotnie wyznaczoną trasę o długości 3095 m i różnicy wzniesień 758 m. W wyniku zaleceń komitetu slalomowozjazdowego FIS, trasa została znacznie poszerzona i uzupełniona przez ok. 30 sztucznie usypanych wałów. Wykończeniem trasy zjazdowej zajmują się 400 żołnierzy, którzy potem — w razie potrzeby — będą „zestrzeliwać” groźące lawiny.

Squaw Peak osiągalny będzie przez podwójny wyciąg krzesełkowy, podzielony na trzy odcinki. Przy najwyższej stacji wyciągu, wzniesione zostało schronisko, w którym pomieścić będzie się mogło jednocześnie 100 osób. Podejście ze schroniska na start zajmie ok. 5 minut.

Na Squaw Peak znajdują się także trasy rezerwowe dla biegu zjazdowego kobiet i dla slalomu-giganta mężczyzn. Na południe od Squaw Valley wznosi się na wysokość 2447 m szczyt KT 22, na którego stokach odbędą się trzy dalsze konkurencje, a mianowicie bieg zjazdowy kobiet (1828 m długości i 563 m różnicy wzniesień), slalom-gigant mężczyzn (1800 m długości i 553 m różnicy wzniesień) oraz slalom mężczyzn (216 m różnicy wzniesień). Teren stwarza doskonałe możliwości do wyliczenia uromalowanej trasy slalomu. Początkowo bardzo stromy przechodzi w części środkowej w łagodny stok i znowu kończy się stromym odcinkiem. Cała trasa może być obserwowana od startu do me-

ty. Także i tutaj będą do dyspozycji zawodników wyciągi. Na wprost KT 22 położony jest Little Papoose Peak, na którego północnym stoku zostanie przeprowadzony slalom i slalom gigant-kobiet (1300 m długości i 382 m różnicy wzniesień). Trasa slalomu-giganta przebiega prawie wyłącznie lasem, drzewa zostały jednak na dostatecznej szerokości wycięte. Po podjętych już środkach przeciwko niebezpieczeństwu lawin, organizatorzy Igrzysk nie przewidują konieczności przeniesienia zawodów w pobliżu Reno. Wszystkie trzy tereny, na których będą rozgrywane konkurencje alpejskie, są bardzo łatwo dostępne ze Squaw Valley.

Do właściwego centrum Igrzysk należy również skoczni narciarska, która umożliwi skoki w granicach 80 m (w konkursie otwartym) i 60 m w konkursie do kombinacji. Zeskok skoczni przylega prawie do toru dla jazdy szybkiej na lodzie. Także stadion lodowy jest w najbliższym sąsiedztwie. Natomiast biegacze — długodystansowcy zostaną umieszczeni w McKinney Creek, 20 km na południe od Squaw Valley. Charakterystyczne dla tych okolic są znaczne wahania temperatury, co dla biegaczy może stworzyć dodatkowe trudności. Różnica w czasie, wynosząca w stosunku do Europy 10 godzin i warunki klimatyczne panujące w tej położonej na wysokości 1200 m n.p.m. okolicy Kalifornii, na pewno wymagać będą od zawodników europejskich aklimatyzacji.



Pod rozwagę GKKF

Kiedy nasi narciarze olimpijczycy wyjeżdżali na trening do Finlandii — w Tatrach leżał już śnieg, a w Vaukatti śniegu nie było ani na lekarstwo. Wyjazd uzasadniano jednak potrzebą startów naszej kadry z czołówką klasyków narciarskich Finlandii. A tymczasem, jak wynika z listu nadesłanego do Zakopanego przez jednego z kadrowiczów przebywających w Vaukatti, czołowi narciarze fińscy wyjechali na trening do Austrii.

Tak więc podróż naszych olimpijczyków na północ ma charakter wycieczki krajoznawczej. Tylko dlatego w tym wypadku wycieczkę tę organizował bezpłatnie PZN, a nie odpłatnie np. „Orbis”?

Podobnie ma się sprawa z łyżwiarkami szybkimi przygo-

towującymi się do Olimpiady. Przez dwa tygodnie listopada trenowały one w niedogodnych warunkach na Torwarze, a następnie wyjechały do Budapesztu, chociaż od 1 listopada na Zielonym Stawie Gąsienicowym w Tatrach zakopiański WKS urządził wspaniały tor lodowy.

Nie występujemy tu oczywiście o ograniczenie wyjazdów za granicę naszych sportowców, przede wszystkim członków kadry narodowej przygotowujących się do olimpijskich startów, ale wyjazdy te muszą być w pełni uzasadnione. Przytoczone przykłady świadczą bowiem, że zarówno PZN, jak i PZLS niepotrzebnie trwonią cenne dewizy i to w okresie wielkich oszczędności podejmowanych przez cały kraj. (marr)

TYLKO W AUSTRALII



Gdzie najlepiej zarabiają tenisiści — amatorzy? Rąbka tajemnicy na tym odcinku uchylił zawodnik angielski Christine Truman, przebywający niedawno na tournée na piątym kontynencie.

— W swojej odczytanie — oświadczył Truman — inkasuję tytułem zwrotu kosztów utrzymania 6 dolarów dziennie. Wierciecie mi, że naprawdę nie jest to wiele. W Australii dostawałem diety w wysokości 18 dolarów.

RYCHŁO W CZAS



W 1906 roku znany wówczas angielski pływak Jim Davlin znalazł się w kłopotach finansowych. Aby im zapobiec zastawił w lombardzie

część zdobytych przez siebie nagród. Dowiedziawszy się o tym federacja pływacka i zdyskwalifikowała Davlina oskarżając go o zawodowstwo. Płynak został dożywotnio zdyskwalifikowany.

Sprawa ta obecnie znalazła się ponownie w zarządzie Angielskiej Federacji

To Was zaciekawi

Pływackiej, która darowała Davlinowi resztę kary. Zrobiono to rychło w czas, gdyż ma on obecnie 73 lata.

SPOTKANIE DWÓCH MISTRZÓW



Całkowity brak tak często spotykanej solidarności wśród sportowców wykazał płk Lindgren obecny prezes Fińskiego Automobilklubu, a przed laty trzykrotny

świata w strzelaniu. Przejeżdżając swym samochodem płk Lindgren zauważył, że w mijanym lesie poluje kłusownik.

Prezes natychmiast zatrzymał samochód i ujął kłusownika. Kiedy spojrzał mu w twarz ze zdumieniem poznał w nim Pentti Linno-svuo, zdobywcę złotego medalu olimpijskiego w strzelaniu. Dwaj mistrzowie grzecznie przywitani się, a następnie pływacz rozkazał kłusownikowi... opuścić na dół spódnie, nie dlatego aby doraźnie wymierzyć mu karę, a dlatego, aby młodszy wiekiem Linno-svuo nie uciekł podczas odprowadzania go na posterunek policji.

Sprawa ta wywołała dużą polemikę prasową w Finlandii. Jej uczestnicy potępiają kłusownicze przestępstwo Pentti. Niemniej między wierszami wiele gorzkich słów kierują pod adresem płk Lindgrena nazywając go nadgorliwym i zarzucając mu brak solidarności.



„Dawid i Goliat”

Taka różnica wzrostu istnieje między piłkarzami jednego klubu Crystal Palace (Anglia). Z lewej najmniejszy zawodnik drużyny, prawoskrzydłowy, Carlo Nistri, z prawej wyższy, środkowy napastnik Gwyn Evans.

W telegraficznym skrócie

● W meczu pięcioboju reprezentacja Warszawy pokonała Hamburg 13:7. ● Czwartą drużyną, która wywalczyła awans do II ligi piłkarskiej, jest Wawel Wirek. Pokonał on po dogrywce Włókniarz Pabianice 2:1. ● W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim o „Puchar dr Goeroe” Włochy zremisowały z reprezentacją Węgier 1:1. ● W towarzyskich meczach piłkarskich uzyskano następujące wyniki: Odra Opole — Górnik Zabrze 3:1, Stal Sosnowiec — Ruch Chorzów 3:1, Warta — Olimpia 4:2. ● Na zawodach pływackich w Moskwie najlepszy nasz sprinter Salamon wyrównał rekord Polski na dystansie 100 m st. dow., uzyskując 57,7 sek. ● Drużynowe mistrzostwo Polski we florecie kobiet zdobył Górnik Katowice, a wśród mężczyzn Legia Warszawa. Najlepszym zawodnikiem turnieju był Wojda (Marymont W-wa). ● „Puchar Króla Gustawa” zdobyli tenisiści Danił, którzy w ostatnim meczu pokonali Francję 2:1. Drugie miejsce zajęli Szwedzi, wygrywając z Włochami również 2:1. ● W finałowym spotkaniu pięcioboju juniorskim o „Puchar PZB” reprezentacja Łodzi pokonała Gdańsk 14:8. ● Szachową mistrzynią Polski na rok 1959 została już po raz siódmy Hołuj (Czarni Bytom). ● W meczu zapasniczym w stylu wolnym reprezentacja Polski przegrała w Mińsku z Białorusią 3:13. ● W pierwszych zawodach w jeździe figurowej na lodzie, które odbyły się na „Torwarze” w konkurencji kobiet zwyciężyła Wąsikówna, a wśród mężczyzn Hansel. ● Pięciolarze warszawskiej Legii zremisowali z mistrzem CSR — Duklą Kromieżyce 10:10. ● 19-letni lekkoatleta chiński Sal-Shu wynikiem 4.50 m w skoku o tyczce ustanowił nowy rekord CHRL.

— Nie mam pieniędzy — mówi.
 — Dam ci — odpowiadam i wyciągam jeden z banknotów, które mi pożyczyla. Pums znika.
 Podchodzę do biurka, wysuwam dolną szufladę. Wymagam rewolwer, który od wieków tam spoczywa, nigdy nie używany. Sprawdzam magazyn. Brakuje dwóch kul, ani mniej ani więcej. Pamiętam, że niedawno ktoś z moich gości znalazł przypadkiem ten rewolwer w szufladzie, przy okazji stwierdziliśmy, że był kompletnie nabity. Odkładam rewolwer do szuflady, ale po chwili jeszcze raz go wymiuję i oglądam się za jakimś lepszym schowkiem. Potem nakręcam numer telefonu.
 — Hitchcock? — pytam.
 — We własnej osobie. Czy musisz nam przerywać?
 — Komu? Co?
 — Serwus Monty, co słyhać, stary pijaku? — odzywa się kobiecie głos.
 — Czirio Wando — mówię. — Kiedy przyjechałaś?
 — Planowo, dziś o siódmej rano. Zastałam małżonka w stanie zupełnego rozkładu na tle alkoholycznym, właśnie się z nim rozprawiam, przypuszczam, że twój udział w tym wszystkim był poważny, a może się mylę?
 — Twój mąż prowadził się jak anioł, dopiero wczoraj dał się namowić na coś mokrą, z radości, że żona wraca z kuracji. Chyba to pozbójny powód, nie uważasz?
 — Dla was każdy powód jest dobry, nie można wyjechać na parę tygodni, żeby nie zastać ruiny w miejscu normalnego mężczyzny. I to Franek, który nigdy nie pił. Coś ty z nim zrobił, Monty, lajdaku?
 — Nie histeryzuj — mówię. — Twój cukierkowy Franek raz w życiu poszedł na wódkę, i to za moją namową, przyznaję. Więc bądź rozsądna i nie czepiaj się. Daj mi go do telefonu.

ODOAKER M RIEFF
ROZKOSZNE
PRZEDPOŁUDNIE

— Jeszcze się policzymy — mówi Wanda, i zaraz odzywa się Franek.
 — Czego chciałeś? Mów krótko, bo mam tu ważniejsze kłopoty.
 — Wanda się wścieka o nasz wczorajszy wypadek?
 — Delikatnie mówiąc, nie jest nim zachwycona. Co masz mi do powiedzenia?
 — Muszę się z tobą zobaczyć.
 — Zwariowałeś. Dzisiaj? Domyślasz się chyba, że nie mam czasu.
 — Jedziesz do wytwórni?
 — Nie jadę do wytwórni, tylko chcę poobcyć z żoną, której nie widziałem sześć tygodni. Być może twój wrodzony cynizm nie pozwala ci tego pojąć, ale tak już jest, wyobraź sobie, to też mówię otwarcie, odwal się.
 — Mam w mieszkaniu dwa trupy, trzeba coś zrobić — powiadam.
 — Co masz w mieszkaniu?
 — Dwa trupy. Nie wiem skąd się wzięły.
 — Robisz takie głupie kawały? — pyta Franek.
 — Chciałbym! Ale to nie kawały, muszę wyjaśnić sprawę.
 — Poradz się adwokata — próbuje żartować Franek.
 — Przyjeżdżaj, będę w barze, zgoda? — mówię i odkładam słuchawkę.

8)

III.

Jeszcze w czasie rozmowy weszła Pums z ćwiartką. Podaje mi. Odbijam korek. Pociągam łyk z butelki. Lube ciepło rozlewa mi się w żylach. Podaje ćwiartkę Pums. Łyk jak stara, ocierając wylot butelki dłonią.
 — Tragedia polega na tym, że nie pamiętam co wczoraj robiłem — wyjaśniam. — Ale Franek będzie wiedział. Był ze mną przez cały czas.
 — Kto to jest Franek? — pyta Pums.
 — Kumpel, scenarzysta i reżyser filmowy. Musiałas widzieć jego szlagiery. Nazywa się Szmidi.
 — Nie znam — mówi Pums. — Co on grał?
 — Nie grał, tylko pisał i reżyserował. Nie widziałas „Czarnych Schodów”?
 — Z Mają Polack? Widziałam, genialnie! — wykrzykuje Pums. — Co on jeszcze robił?
 — Kupę rzeczy: Zapłata za Nogi, Czterotakt, Ósme Drzewo...
 — Naturalnie, że widziałam — unosi się Pums. — Mocne filmy!
 — Kasowe — mówię. — Niektórzy twierdzą, że również artystyczne. „Znalazł nowoczesną formułę melodramatu” piszą krytycy. Duża forsa, możesz mi wierzyć. Napij się jeszcze, Pums.
 — A pan?
 — Rezygnuję na twoją korzyść, musisz nabrać odwagi, bo opuszczam cię, już mnie nie ma.
 Schodzę do baru. Instaluję się przy ladzie, zamawiam jednego. W charakterze barmana urządza sam właściciel, starszawy grubas z brudną ścierką w ręku. Jednocześnie dyryguje kelnerka, która szasta się między stolikami, a w tej chwili zamawia przy bufecie piwo i czeka aż grubas utoczy.
 — Nie stój, podasz za chwilę, idź pod okno zainkasować, nie widzisz, że gość się wścieka? — poucza grubas swą pracownicę.



Stefan Starzec, Kraków (1969). Funkcjonariusz MO, ściągając od Pana grzywnę, działał w ramach swoich uprawnień. Pozostałe sporządzenia Pana, natury porządkowej, przekazaliśmy do wiadomości władz kolejowych.
 Inż. Franciszek Zdybalski, Kraków (1984). Indywidualnych podziękowań dla osób prywatnych nie zamieszczamy. Radzimy skierować list do Zrzeszenia Takso-warzy (ul. Grodzka 15) ewent. dać płatne ogłoszenie w prasie.

*
 W związku z nadesłanymi listami do Redakcji, radzimy zwrócić się w opisanych sprawach:

- „Młodym mieszkańcom hoteli robotniczych w Nowej Hucie” (1610) — do Dyrekcji Domu Kultury HIL; p. Właiystawie C. z Jaworzna (1694) — do Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium WRN w Krakowie; p. Czesławowi Galubowi, Maków Podhalański (1808) — do Oddziału Rent i Zaporażen, Wydz. Zatrudnienia i Spraw Socjalnych, Prez. WRN w Krakowie.
- Aleksander Motawa, Kraków (1963). Dziękujemy za wnikliwe uwagi. Wykorzystamy je w jednym z naszych przyszłych artykułów.
- Mgr Teresa K., Kraków (1529/1). W sprawie interesującej Panią otrzymaliśmy wyjaśnienie, które w imieniu Rady Naukowej Krakowskiego ZOO podpisał prof. dr T. Marchlewski. Z treścią tego wyjaśnienia może zapoznać się Pani w Redakcji codziennie w godz. 10-16.
- M. Górka, Kraków-Nowa Huta (2009). Zdajemy sobie sprawę z Pana rozgorznięcia — ale ilość podań o założenie telefonu, szczególnie nawet uzasadnionych, przewyższa znacznie realne możliwości insalacyjne. Radzimy w każdym razie nie ustawać w staraniach.
- Komitet Blokowy nr 38 — Dzielnica Zwierzyniec (1955). Na poruszony przez Was temat pisaliśmy już kilkakrotnie. Niestety, skup przedmiotów, o które zapytujemy w liście swym do Redakcji — nie został jeszcze zorganizowany.
- „Bursztyń-Mewa”, Kraków (1951). Z listu nie możemy dokładnie zorientować się w szczegółach sprawy. Prosimy o osobiste porozumienie się z Redakcją w godzinach udzielania wyjaśnień i porad prawnych (środa, sobota, godz. 10-12) ul. Wiślna 2, pok. 25.
- Maria Polak, Kraków (1752). Radzimy Pani zasięgnąć informacji o interesującej Panią osobie w Biurze Ewidencji Ludności, istniejącym przy Wojewódzkiej Komendzie MO wgl. Komendzie Miasta, o ile chodzi tu o miasto, jak np. Kraków, stanowiące osobne województwo.
- Tadeusz B., Kraków (1722). W sprawie zmiann nazwiska należy zwrócić się do Wydziału Społeczno-Administracyjnego Prez. DRN, gdzie też uzyska Pan szczegółowe informacje.

Wiem, że nie powinienem pić. Skutki nie dadzą na siebie czekać. Ale spróbujcie nie pić w mojej sytuacji. Zamawiam jeszcze jednego. Już i tak nic mnie nie uratuje.

W tym momencie chlusta mi na nogi fala piwa: kelnerka ze zbyt wielkim rozmachem porwała kufle z lada.

— Co robisz, niedojdo! — ryczy grubas, wypada z lada, podaje mi świeżą ściereczkę do wytarcia spodni.

— Nic się nie stało — uspokajam go.
 — Bo to, panie mecenasie, żadna kelnerka, tylko pomywaczka, ale co zrobić, kelner nie przyszedł mi do pracy, musiałem ją z kuchni wziąć do lokalu. Można panu służyć jeszcze raz tym samym? — mówi grubas, wraca za ladę i ujmuje butelkę. Nie sprzeciwiam się.

Z drzwi w głębi, prowadzących do toalety, wychodzi chłopiec w kombinezonie. Idąc pakuje do teczki narzędzia. Podchodzi do kontuaru.

— Fertig, panie szefie, naprawione — mówi. Wyciąga z kieszeni i obraca w palcach srebrny krążek.

— Patrz pan co za ludzie, pchają byle co do automatu, jak się ma nie zaciąć?

Grubas bierze do ręki pieniądze, ogląda.
 — Ki diabeł? Zagraniczna moneta, niech pan spojrzysz, panie mecenasie.

Podaje mi pieniążek.
 — Francuska, dwadzieścia franków — mówię.

W jednej ręce trzymam wciąż monetę, drugą rękę wkładam do kieszeni, i ścisam w palcach stufrankówkę, którą znalazłem na balkonie siwej, gdy udawałem jej, że nie ma tam żadnego trupa.

— Wielkość prawie się zgadza, ten gość mógł nawet dostać połączenie, ale moneta zablokowała. I kto następny dzwonił, już się nie dodzwonił — mówi mechanik. — Należy się dycha — dodaje.

— Niechbym tego drania dostał, co mi zatkał

ODOAKER M RIEFF
ROZKOSZNE
PRZEDPOŁUDNIE

aparat, ściągnąłem z niego tę dychę i jeszcze uszkodowanie — mówi grubas i sięga do kasy.
 — A od kiedy aparat zepsuty? — pytam.
 — Wczoraj jeszcze był czynny — mówi grubas.
 — Bywają u pana Francuzi?
 — A bo ja wszystkich znam, co tu bywają? Wejdzie taka świnią, przemknij się do telefonu, wrzuci fałszywy bilon albo guzik od spodni, i łapaj wiatra w poły.
 — Miał pan duży ruch wczoraj wieczorem?
 — Nie można narzekać, w dodatku kelner mi się ulotnił jak kamfora przed zamknięciem, musiałem sam piwo nosić do stolików, nie patrzyłem kto tam idzie do toalety czy do telefonu, z tyłu nie mam oczu — biała grubas.
 Zsuwam się ze stolika, idę do toalety przez drzwi w głębi. Nie są to właściwie drzwi, tylko sama framuga z kotarką, stale zsunięta na bok, by nie zawadzała. Za kotarką jest korytarzyk zakończony drzwiami z napisem „OO” W połowie korytarzyka okienko do wydawania z kuchni potraw. Obok okienka, na ścianie, automat telefoniczny, pod automatem stoliczek z książką telefoniczną i krzeselko. Nic więcej w korytarzyku nie ma.
 Gdy wracam na salę, Franek już siedzi przy stoliku pod oknem. Podchodzi. Witamy się. Siadam naprzeciw niego na kanapce krytej imitacją skóry. Stolik pod oknem jest w zacisznej wnęce, można gaworzyć bez przeszkód.
 Streszczam Frankowi całą drakę od momentu mojego przebudzenia się i znalezienia pierwszego

9)

trupa na kanapie. W miarę mojego opowiadania, Frankowi mina przeciąga się coraz bardziej.

— Natychmiast dzwoń na policję, na co czekasz? — wyrokuję.

— Zadowolony, spokojna głowa — powiadam. — Tylko naprzód chcę się dowiedzieć, co robiłem od godziny dziewiętej-wieczorem dnia wczorajszego, do godziny dziewiętej rano dnia dzisiejszego, kiedy to odzyskałem przytomność. Muszę przede wszystkim znać coś rozsądnego.

— W każdym razie masz u mnie alibi — uśmiecha się Franek (pierwszy szok mu minął). — Nie odstępowałem się w tym czasie.

— Zdejmujesz mi kamień z serca — mówię. — Ale ustalmy fakty.

— Ustalmy — zgadza się Franek. — Zaczęło się od tego, że zadzwoniłeś do mnie, czy nie chcę się czegoś napić. Twardo odmówiłem. Prawda, że odmówiłem? Bo Wanda nie chce mi wierzyć, będziesz musiał to przed nią poświadczyć.

— Odmówiłeś — powiadam. — Świetnie sobie to przypominam. Pamiętam jeszcze wiele późniejszych faktów. Odmówiłeś twierdząc, że skoro nie piłeś przez cały czas pobytu Wandy w sanatorium, to nie będziesz zaczynał akurat w przeddzień jej powrotu. No dobrze, powiedziałem, w takim razie ja sam będę pił, a ty zapłacisz tylko rachunek, bo ostatecznie chwilowo jestem goły. Na to powiedziałeś, że od wczoraj po południu lupiesz na maszynie scenopis, więc jesteś zmęczony i nie chce ci się przebierać i wychodzić z domu, ale jeśli chce, mogę przynieść i wypić pół butelki, którą Wanda schowała przed wyjazdem do lodówki, ty zaś będziesz się temu przyglądał. Zgadza się?

— Tak jest. Dodam tylko, że do wypiciu tej pół butelki znalazłeś jeszcze jedną, nie napoczętą, zapomnianą w otchłaniach kredensu chyba od niepamiętnych czasów. Byłem pełen podziwu dla twoich talentów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PRACOWNICY POSZUKIWANI.

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO z odpowiednimi kwalifikacjami i długoletnią praktyką — zatrudni natychmiast Zarząd Wojewódzki Ligi Przejściół Żelnicza w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 26, pokój nr 16. K-9166

Praca

PRACOWNICA domowa odpowiedzialna, potrzebna. Warunki bardzo dobre. Referencje konieczne. Wiadomość: Sarego 23 m. 5. 30013-g

FRYZJERKĘ — damską, przyjmie natychmiast na stałe. Bańkowska — Bukowno k/Olkusza, Bukowska 45. 30057-g

PRZYJMĘ dozorcęstwo w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 29918 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POMOC do dziecka, na 7 godzin dziennie, potrzebna natychmiast. — Zgłoszenia po południu — Kraków, Szewska 27 m. 7, II p., oficyjny. 30062-g

POMOC domowa, potrzebna. Zgłoszenia od godz. 16 — Długa 74 m. 11. 30008-g

EMERYTKA, bezwzględnie uczciwa, z dobrymi poleceniami, przyjmie pracę dochodzącą. Kraków, ul. Michałowski 2, (u dozorcę). 29960-g

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem od lat 2, z ulicy Syrokomli, Morawskiego, Ujejskiego lub Krasinowskiego, przez 8-9 godzin dziennie. — Oferty 30056 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DOCHODZĄCA pomoc domowa, potrzebna od zaraz. Warunki bardzo dobre. Referencje niezbędne. Kraków, Długa 88 m. 19, codziennie, godz. 15-17. 29971-g

Matrymonialne

FOTOGRAFIK zamożny, kulturalny, wyższe wykształcenie — pozna kulturalną, przyszłą Panią do lat 35. — Oferty 30038 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

WAPNO palone, I gatunek, tuste, ryciła dostawa samochodami. Zamówienia: Biuro Wapiennika — Kraków, Podwale 3 m. 8. 27637-g

SAMOCZÓD „Ita-8” — sprzedam. Kraków, — Al. Słowackiego 9 m. 4. Oferty 29976-g

FOTEL dentystyczny, nowy — okazjnie sprzedam. Kraków, tel. 562-80, godz. 15-18. 29522-g

URZĄDZENIE pisowni, sprzedam. Oferty 29992 — „Prasa” Kraków, Rynek 30 m. 1. 30001-g

FORTEPIANY — pianina — meble używane, wózek dziecięcy — skup — sprzedaż. Komis MHD Nr 208 — Kraków, ul. Szpitalna 20. K-8524

SAMOCZÓD osobowy — „P-70” po 3.000 km, sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel. 434-80. 30040-g

SAMOCZÓD „P-70” Combi, po 10.000 km, sprzedam. Kraków, Grzegorzewska 24. 29999-g

CEGLE, siatkę i słupki ogrodzeniowe, oraz inne materiały dostarcza Skład Materiałów Budowlanych — Skawina k/Krakowa, ul. Mickiewicza 6.

WAPNO palone, gwarantowane, dostarczamy samochodami. Zamówienia: Kraków, Floriańska 39 m. 5 — tel. 240-25. 28846-g

Lokala

DWIE siostry — pracująca i uczennica — poszukują pilnie pokoju przy kulturalnej rodzinie, na okres kilku miesięcy. — Oferty 30017 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego, w Krakowie, na okres roku. — Czynsz płatny z góry. — Oferty 29996 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DWA mieszkania — pokój, kuchnia, duże, w Podgórzu i dwa pokoje kuchnia, niedaleko Wawelu — zamienie pilnie na dwa lub trzy pokoje z kuchnią, komfortowe. Kraków, ul. Pstrowskiego 30 m. 1. 30001-g

PRACUJĄCY, lat 44, poszukuje niekrępującego pokoju przy rodzinie. — Oferty 30024 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUPIĘ udział w spółdzielni mieszkaniowej. — Oferty 30010 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRZYJMĘ na mieszkanie uczennicę lub studentkę. Oferty 30075 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

4-POKOJOWE, komfortowe, słoneczne mieszkanie, I p., w śródmieściu, zamienie na równorzędne dwupokojowe. — Oferty 30104 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

SŁUPSK — 2 pokoje, kuchnia, zamienie na pokój kuchnię w Krakowie. — Wiadomość: — Kraków, Krakowska 33, m. 18. 30074-g

NOWA Huta — mieszkanie 2-pokojowe, na Osiedlu A-11, zamienie na 2 garsoniery. Oferty 30103 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

Nieruchomość

PARCELE budowlaną na Azorach — sprzedam zaraz. Wiadomość: Kraków-Azory, ul. Zygmuntowska 509. 30050-g

PARCELE budowlaną, — sprzedam. Pułtek Franciszek — Opatkowice 116. 30037-g

Zguby

TYNEL Henryk, zam. w Krakowie, zgubił świadectwo czeladnicze nr 840 — wydane przez Izbę Rzemieślniczą we Wrocławiu, 29599-g

KOSOWICZ Ryszard, — zam. Kraków, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH. 30025-g

TAKSOWKARZ (twarz znajoma), który jechał z Rydla na ul. Krakowską 25 brn. ok. godz. 21.30, przesyony jest o zwrot butów zamaszowych, brązowych, na adres: Krakowska 39 m. 33, II p., za wynagrodzeniem.

Różne

WYKONAWCY chłonek z gałązek jodlowych — poszukiwani. Szczegółowe oferty 29950 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

PODANIA, odwołania, — skargi, renty, przepisywania — załatwia „Pracownik” Kraków, Zwierzyniecka 23. 30061-g

Korzystajcie

Z REKLAMY TRAMWAJOWEJ
 Zamówienia przyjmuje
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA”
 KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 46 I p.
 telefon 553-40.

SW. MIKOŁAJ wraz z orszakiem, — odwiedza grzeczne dzieci. Wiadomość: „Kubuś” — tel. w Pracowni Swętrów — 215-32, czynny godz. 8-22. Kraków, Stradomska 5. 29697-g

Już!!!
ZMIANY W „LAJKONIKU”!
Już!!!
CZEKA 100.000 ZŁOTYCH
ZAGRAJ!!!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „USŁUGA” w KRAKOWIE
 poleca usługi w zakresie:
SPRZĄTANIA PO MALARZACH i REMONTACH, CYKLINOWANIA POSADZEK, MYCIA i USZCZELNIANIA OKIEN.
 Informacje i zgłoszenia:
KRAKÓW, ul. MARKA 21, tel. 581-08.

30 listopada Poniedziałek Andrzej Konstantego

Miasto straciło bezpowrotnie 430 tysięcy zł

W początkach ubiegłego roku zrodziła się cenna inicjatywa wybudowania w Cichym Kąciuku koło petli tramwajowej pawilonu sklepowego...

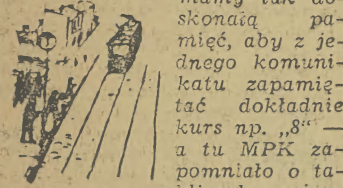
które się odbyło w ub. tygodniu, szeroko omawiano tę sprawę. Okazało się, że dokumentację wartości 40 tys. złotych na pawilon zrobiono dopiero w kwietniu br.

korzystane odprowadzić do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, tracąc je dla miasta bezpowrotnie.

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Tak nie można!

Wszyscy wiemy, że ostatnio zmieniono trasy tramwajów. Niestety nie wszyscy mamy tak doskonałą pamięć...



Na przykład na Pl. Wiosny Ludów tablica jest, lecz pustą... mimo iż przejeżdża tamtędy kilka wozów i to w różnych kierunkach.

Umowę poparły oficjalne zapewnienia ówczesnego Krakowskiego Zarządu Handlu o przygotowanej już dokumentacji technicznej...

Urządzenia „od parady“

Wszystkie nowoczesne autobusy miejskie posiadają urządzenia służące do automatycznego zamykania drzwi.

niem i tzw. winogronami. Co jednak szczególnie dziwne w Krakowie nikt nie zamyka tylnych drzwi autobusu.

Zmarł Zdzisław Muroń

W Krakowie zmarł w wieku 40 lat Zdzisław Muroń z zawodu nauczyciel, radny Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

Z kroniki MO

We wsi Wodząca (pow. Olkusz) poniosła śmierć pod kołami samochodu ciężarowego 3-letnia Barbara Kubańska.

Notatnik krakowski

* W związku z wymianą torów tramwajowych u zbiegu ulic Westerplatte i Lubicz dziś od godz. 18.00 przez cały jutrzejszy dzień autobus pospieszny z Bronowia do Nowej Huty kursować będzie ulicami Westerplatte, Kopernika, Srebrzacka i Lubicz.

* Od dnia jutrzejszego na seansach przedpołudniowych w kinie Uciecha wyświetlany będzie film pt. „Książka Myszkin” z Gerardem Philipe.

* Prof. Sorbony Jean Fabre wygłosi odczyt pt. „Godzina myśli jako manifest romantyzmu”.

* Wystawa grafiki bułgarskiej Luby Polikarowej otwarta zostanie dziś w lokalu Klubu PAX przy Rynku Gł. 9.

* Na temat aktualnych zagadnień czechosłowackiej zoologii - mówić będzie jutro o godz. 18.15 przy ul. św. Anny 6, I p. dr. Oliva z Czechosłowacji.

* Zmarły był wartościowym człowiekiem, bardzo aktywnym działaczem rad narodowych, znanym i cenionym przez ludność społeczeństwa i pedagogiem, serdecznym przyjacielem młodzieży.

* Od dnia dzisiejszego do 22 grudnia DOKP Kraków wstrzymuje kursowanie pociągów pospiesznych nr 3502 Kraków-Olsztyn oraz nr 5301 Olsztyn-Kraków.

* W roku 1939 w walce z hitlerowcami pod Częstochową został on ciężko ranny. Po wojnie ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie i od dwunastu lat zajmował stanowisko kierownika szkoły podstawowej w Woli Radziszowskiej (pow. Mysłenice).

Pedagodzy kijowscy w Krakowie

W Krakowie bawi obecnie trzyosobowa grupa pedagogów kijowskich. Składają oni rewiąz Kuratorium Krakowskiego, którego przedstawiciele odwiedzili Kijów.

Przeciw nadużyciom

Jak informuje Inspektorat do Walki z Nadużyciami w Gospodarstwie Miejskim przy KW MO w Krakowie w ub. tygodniu w naszym województwie wszczęto 31 dochodów przeciwko osobom, które dopuściły się nielegalnego uboju, spekulacji mięsem oraz kradzieży mięsa i jego wyrobów.

W przyszłości będą żałować

Każda z placówek kulturalno-światowych w naszym mieście, każde towarzystwo czy to o charakterze naukowym, społecznym, czy turystycznym - stara się o zorganizowanie cyklu interesujących odczytów lub też prelekcji o tematyce odrębnej.

Szef kuchni „Żywca” p. T. Cholewa radzi na obiad

Pół wieku p. Tadeusz Cholewa pracuje już w swoim zawodzie. I to nie tylko w restauracjach. - Gdzie tam... - Jako kucharz sztabowy zawodował nawet podczas I wojny światowej do Włoch, Jugosławii i Węgier.

Jak już wspomnieliśmy, szef kuchni „Żywca” przebywał we Włoszech. Nic więc dziwnego, że swoje tygodniowe menu rozpoczyna od podania przepisu na MAKARON PO WŁOSKU



Wyrabiamy makaron, który w posolonej wodzie gotujemy. Następnie 5 dkg wędzonej słoniny kroimy w kostkę, topimy i wrzucamy do niej posiekaną cebulę.

W przyszłości będą żałować

Każda z placówek kulturalno-światowych w naszym mieście, każde towarzystwo czy to o charakterze naukowym, społecznym, czy turystycznym - stara się o zorganizowanie cyklu interesujących odczytów lub też prelekcji o tematyce odrębnej.

W przyszłości będą żałować

Każda z placówek kulturalno-światowych w naszym mieście, każde towarzystwo czy to o charakterze naukowym, społecznym, czy turystycznym - stara się o zorganizowanie cyklu interesujących odczytów lub też prelekcji o tematyce odrębnej.

W przyszłości będą żałować

Każda z placówek kulturalno-światowych w naszym mieście, każde towarzystwo czy to o charakterze naukowym, społecznym, czy turystycznym - stara się o zorganizowanie cyklu interesujących odczytów lub też prelekcji o tematyce odrębnej.

Go-Gdzie-Kiedy

Teatry SŁOWACKIEGO: godz. 18.15 „Rigoletto”. KAMERALNY: 19.30 „Krzyk o północy”. LUDOWY: 19.15 „Sen srebrny Salomei”. - RAPSODYCZNY: 18 „Pan Tadeusz”. TEATR 38: 20.15 „Niebońska komedia”.

(Pl. Centr.): 15, 16 Program dla dzieci; 17 „Tajemnica dzikiego srybu” (pol.); 19 „Lady Hamilton” (ang.). SFINKS (Majakowskiego 2): 16, 18, 20 „Książniczka Mary” (radz.). KOLOROWE - nieczynne.

Kina

UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Lili” (USA). - WANDA: 15.45, 18, 20.15 „...”. - SZTUKA: 15.45, 18, „Zelazny kwiat” (weg.). - WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Na wschód od Edenu” (USA). WOLNOSC: 15.45, 18, 20.15 „Awantura o Basję” (pol.). - WRZOS (Zamojskiego 50): 15.45, 18, 20.15 „Grzech” (NRF). - KRAKUS (Al. Krasieńskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „W samo południe” (USA). ISKIERKA, ZUCH - nieczynne. MELODIA (Zwierzyniecka 1): 15.45, 18, 20 „Karin córka Mansa” (szwedz.). KLEPARZ (Lubelska 27): 16, 18, 20 „Gospośia do wszystkiego” (USA). MINIATURKA (Franciszkańska 1): 16. Program dla dzieci: 17 „Opowieść o Gdańsku” i in.; 18 „Pożegnania” (pol.). CHEMIK (Borek Fal.): 19 „Nikt mnie nie kocha” (weg.). DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48): 17, 19.30 „Akt oskarżenia” (USA). KULTURA (Rynek Gł. 27): 20.15 „Podlotki” (CSR). - MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „Futro nurkowe” (wł.). ROK TUNDA (Al. 3-go Maja 5): 16, 18, 20 „Ostatnie pięć minut” (wł.). - ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska): 17, 19 „Gwiazdy” (NRD).

Telewizja

Poniedziałek. Godz. 16.50: Magazyn bez tytułu. 17.20: Aktualności. 17.50: „Automat rządzi kopalnią”. 18.20: „Miarą wysiłku”. 18.35: Koncert zyczeń. 18.55: „Eureka”. 19.30: Dziennik. 20: Film krajoznawczy. 20.15: „Così Fan Tutte” widowisko muzyczne. 21.55: Wiadomości.

Wystawy

MUZEUM LENINA (ul. Topolowa 5): (godz. 10-18). ETNOGRAFICZNE: „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9-15). KLUB TPFR (Rynek Gł. 20): „Wystawa rysunków młodzieży szkolnej woj. krakowskiego” (10-18). BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA (Al. Mickiewicza 23): „Wystawa „Juliusz Słowacki” (16-19). PALAC SZTUKI (Szczepańska 4): „Wystawa prac H. Moore’a”.

Dziury

CHIRURG: Trynitarska 4, POŁOŻN.: Kopernika 23, INTERN.: Kopernika 17, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 38, GRUZYCZY: dla kobiet: Wola Justowska; dla mężczyzn: Prądnicka 80 - POGOT. MILIC. tel. 6-7, STRAZ POZ. tel. 6-8, POGOT. RATUNK. tel. 6-9, NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAZ POZ. tel. 433-32.

Apłeki

Godzka 17, Pl. Matejki 2, Boks Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka 38, Borek Fal.: Zakoplańska 69, Nowa Huta: Kołomyjska 14.

Radio

Na poniedziałek: Godz. 16.45: Dziennik. 17.15: Kabalewski - koncert wionoczelowy. 18.05: Melodie na organach kinowych. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Leopolda - „Missa paschalis”. 19.23: Fragn. recitalu fortep. W. Kempffa. 19.47: Koncert. 20.25: Encyklopedia artystyczna. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.40: Ork. Tan. 22.00: Uniwersytet Radiowy. 22.15: „Mądrości z palmowego liścia”. 22.45: Arcydzieła muzyki klasycznej. - 23.18: Muzyka. 23.50: Wiadomości.

Radio

Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jez. angielskiego. 8.30: Wiadomości. 8.45: Piosenki ludowe. 9.00: Muzyka. 10.30: „Tawerna pod Łajką”. 11.00: Gra Kapela Dzierżanowskiego. 12.04: Wiadomości. 12.10: Aud. dla wsi. 15.00: Wiadomości.

Radio

Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jez. angielskiego. 8.30: Wiadomości. 8.45: Piosenki ludowe. 9.00: Muzyka. 10.30: „Tawerna pod Łajką”. 11.00: Gra Kapela Dzierżanowskiego. 12.04: Wiadomości. 12.10: Aud. dla wsi. 15.00: Wiadomości.

Radio

Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jez. angielskiego. 8.30: Wiadomości. 8.45: Piosenki ludowe. 9.00: Muzyka. 10.30: „Tawerna pod Łajką”. 11.00: Gra Kapela Dzierżanowskiego. 12.04: Wiadomości. 12.10: Aud. dla wsi. 15.00: Wiadomości.

Radio

Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jez. angielskiego. 8.30: Wiadomości. 8.45: Piosenki ludowe. 9.00: Muzyka. 10.30: „Tawerna pod Łajką”. 11.00: Gra Kapela Dzierżanowskiego. 12.04: Wiadomości. 12.10: Aud. dla wsi. 15.00: Wiadomości.

Radio

Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jez. angielskiego. 8.30: Wiadomości. 8.45: Piosenki ludowe. 9.00: Muzyka. 10.30: „Tawerna pod Łajką”. 11.00: Gra Kapela Dzierżanowskiego. 12.04: Wiadomości. 12.10: Aud. dla wsi. 15.00: Wiadomości.

ZŁOŚĆ I ZAWIŚC TO NAJKRÓTSZA DROGA DO CHOROBY

W Pełgrymowicach pow. Kraków znaleziono w jednym z ogrodów zwłoki 21-letniego Jana Machnika. W toku wstępnych czynności dochodzeniowych ustalono, że Machnik wypił w krytycznym dniu nadmierną ilość wódki. Śmierć nastąpiła przypuszczalnie wskutek zatrucia alkoholowego.